



Sygn. akt II DSK 8/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Konrad Wytrykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Tomasz Przesławski

Ławnik: Lidia Rutecka

Protokolant Marta Brzezińska

przy udziale Pierwszego Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego Małgorzaty Nowak

w sprawie byłego prokuratora Z. K.

obwinionego o przewinienie służbowe z art. 66 ust. 1 ustawy o prokuraturze z dnia 20 czerwca 1985 roku (Dz. U. z 2011 numer 270, poz. 1599)

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na rozprawie w dniu 26 lutego 2019 r.,
odwołania wniesionego przez obwinionego od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym W. z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. akt PK I SD [...]

I. zmienia zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że przyjmuje,
że obwiniony Z. K. działał w zamiarze ewentualnym;

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżone
orzeczenie;

III. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Dnia 19 września 2013 r. Rzecznik Dyscyplinarny Prokuratury Apelacyjnej w [...] skierował do Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym wniosek o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego przeciwko Z. K., prokuratorowi Prokuratury Okręgowej w K.. We wniosku Rzecznik Dyscyplinarny zarzucił obwinionemu, że w dniu 8 lipca 2013 r. w B. prowadził w ruchu lądowym samochód marki P., oznaczony numerem rejestracyjnym [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym podczas kontroli przeprowadzonej o godzinie 07:10 urządzeniem ALCO-SENSOR IV o numerze 069157 stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu: 0,36 miligrama/litr, odpowiadającemu stężeniu 0,76 ‰ alkoholu we krwi, realizując w ten sposób znamiona występku z art. 178 a § 1 k.k., przez co uchybił godności urzędu prokuratorskiego, tj. o przewinienie służbowe z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.).

Dnia 06 lutego 2017 r. Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym uznał Z. K. za winnego tego, że w dniu 8 lipca 2013 r. w B., prowadził w ruchu lądowym samochód marki P., oznaczony numerem rejestracyjnym [...], znajdując się w stanie nietrzeźwości, przy stwierdzonym podczas kontroli przeprowadzonej o godzinie 07:10 urządzeniem ALCO-SENSOR IV o numerze 069157 stężeniu alkoholu w wydychanym powietrzu: 0,36 miligrama/litr, odpowiadającemu stężeniu 0,76 ‰ alkoholu we krwi, realizując w ten sposób znamiona występku z art. 178a § 1 k.k., przez co uchybił godności urzędu prokuratorskiego, tj. przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz. U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.) i za to na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 5 tej ustawy w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę wydalenia ze służby prokuratorskiej. Kosztami postępowania Sąd Dyscyplinarny obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Dyscyplinarny podniósł, że w świetle materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania fakt popełnienia przez Z. K. zarzucanego przewinienia dyscyplinarnego nie budzi wątpliwości. Sąd Dyscyplinarny nie dał wiary twierdzeniom obwinionego, że w jego organizmie doszło do zaburzeń procesu eliminacji spożytego alkoholu. W ocenie Sądu

obwiniony nie kwestionował prawidłowości badań przeprowadzonych celem ustalenia stanu jego trzeźwości, udokumentowania tych czynności, które częściowo odbyły się w obecności i pod nadzorem jego przełożonego. Przez cały czas kwestionował jedynie swoją świadomość tego stanu i możliwość jego przewidywania. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego działania obwinionego po zdarzeniu były podejmowane konsekwentnie i z premedytacją, a ich celem była chęć uniknięcia jakiegokolwiek odpowiedzialności za popełnione przewinienie.

Sąd Dyscyplinarny uznał za rzetelne załączone do akt dokumenty w postaci między innymi uwierzytelnionych kserokopii protokołów: z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym ALCO-SENSOR z dnia 8 lipca 2013 r., protokołu pobrania krwi od obwinionego z dnia 8 lipca 2013 r., o godz. 9:00 i 9:30. Rzetelności tych dokumentów obwiniony Z. K. nie kwestionował. Sąd Dyscyplinarny uznał, że swoim zachowaniem Z. K. uchybił godności urzędu prokuratorskiego i tym samym dopuścił się popełnienia przewinienia dyscyplinarnego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1989 r. o prokuraturze, którego stopień społecznej szkodliwości jest znaczny. Sąd zastosował wobec Z. K. ustawę obowiązującą w chwili popełnienia przewinienia jako względniejszą.

Na przyjętą przez Sąd Dyscyplinarny ocenę stopnia szkodliwości czynu zarzucanego obwinionemu wpływ miał fakt rażącego naruszenia przez obwinionego porządku prawnego, przepisu statuującego wymóg trzeźwości u każdego uczestnika ruchu drogowego i narażenia tym samym innych jego uczestników na niebezpieczeństwo, w tym swoich małoletnich krewnych, a także postawa po popełnieniu przewinienia. Zdaniem Sądu Dyscyplinarnego kwestionowanie przez cały czas faktu spożywania alkoholu, zarzucanie funkcjonariuszom posługiwania się niesprawnym urządzeniem, żądanie przeprowadzenia badania krwi miało nie tylko swój negatywny wpływ na wizerunek prokuratury i całego wymiaru sprawiedliwości, ale spowodowało, że przez takie zachowanie wiedzę o powyższym zdarzeniu powzięło szereg innych osób. Sąd Dyscyplinarny uznał, że poprzez takie zachowanie obwiniony nie będzie cieszył się należnym stanowisku prokuratora autorytetem.

Sąd Dyscyplinarny wskazał, że jedynie kara wydalenia Z. K. ze służby prokuratorskiej jest karą adekwatną do popełnionego przewinienia. Tylko ta kara spowoduje, że cele postępowania dyscyplinarnego zostaną osiągnięte.

Od tego orzeczenia odwołanie wniósł obwiniony Z. K., który zaskarżył je w całości, zarzucając:

I. mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania:

- art. 2 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez doprowadzenie osoby niewinnej do poniesienia odpowiedzialności karnej oraz oparciu rozstrzygnięcia na nieprawdziwych, a w szczególności niepełnych, wręcz szczątkowych ustaleniach faktycznych;
- art. 4 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze poprzez uwzględnienie okoliczności przemawiających jedynie na niekorzyść obwinionego i to przy niekorzystnej dla niego interpretacji tych okoliczności, z wyłączeniem możliwej i to bardziej wiarygodnej, i prawdopodobnej ich interpretacji na jego korzyść oraz z wykluczeniem przeważających jakościowo i ilościowo okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego;
- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego niedających się usunąć wątpliwości;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze poprzez ukształtowanie przekonania na podstawie jedynie części przeprowadzonych dowodów i to ocenionych z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;
- art. 167 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania najistotniejszego świadka W. K.;
- art. 170 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze poprzez oddalenie wniosku o powołanie biegłego lekarza;
- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze poprzez niewskazanie przez sąd dlaczego nie uznał, a nawet pominął dowody przeciwnie, a w szczególności wyjaśnienia obwinionego oraz jego wnioski w sprawie o sygn. akt II K [...] Sądu Rejonowego w S. o umorzenie postępowania, wskazujących na nieświadomość faktu, że znajdował się w stanie nietrzeźwości;

- art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze polegającą na kontynuowaniu postępowania mimo, że wobec zatarcia skazania za czyn będący przedmiotem postępowania winno ono zostać umorzone, wobec niepopelnienia przestępstwa;

II. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 106 k.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, poprzez kontynuowanie postępowania i wydanie orzeczenia skazującego w odniesieniu do czynu, co do którego nastąpiło zatarcie skazania;

III. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych będący następstwem wskazanych w punktach I i II obrazu przepisów, a sprowadzający się do wydania orzeczenia skazującego mimo braku jakichkolwiek podstaw faktycznych uzasadniających takie rozstrzygnięcie;

IV. rażącej niewspółmierności kary będącej w oczywistej dysproporcji do stopnia zawinienia oraz w dysproporcji w porównaniu do orzeczeń tyczących sędziów i dotychczasowych orzeczeń dotyczących prokuratorów.

Podnosząc powyższe zarzuty obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie, bądź umorzenie postępowania wobec niepopelnienia przestępstwa, ewentualnie uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie jednej z kar wskazanych w punktach 1-3 przepisu art. 67 ust. 1 ustawy o prokuraturze.

Orzeczeniem z dnia 14 września 2017 roku, sygn. PKIOSD [...], Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, zaś kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Kasację od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 14 września 2017 roku, wniósł obwiniony, który zaskarżył je w całości formułując następujące zarzuty:

I. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 4 § 1 k.k. oraz konstytucyjnej zasady *lex retro non agit*, polegające na oparciu orzeczenia na przepisach ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. 2016, poz. 177. ze zm.) mimo, że winno być ono oparte na przepisach ustawy z dnia 20 czerwca 1985 roku o prokuraturze (Dz. U. z

2011 roku, Nr 270, poz. 1599 ze zm.) jako względniejszej dla obwinionego oraz obowiązującej w dacie czynu.

II. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. i w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na nierzetelnej kontroli odwoławczej i oparciu orzeczenia na wyroku Sądu Rejonowego w S. w sprawie o sygn. akt II K [...], mimo, że wyrok ten uległ zatarciu z mocy prawa jeszcze przed zapadnięciem orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji.

III. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 89 ust. 1 ustawy o prokuraturze, polegające na zanegowaniu orzeczniczej samodzielności sądów dyscyplinarnych.

IV. będące konsekwencją uchybień wskazanych w punktach II i III spłylenie postępowania dowodowego prowadzące do mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania, a mianowicie:

- art. 2 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez doprowadzenie osoby niewinnej do poniesienia odpowiedzialności karnej oraz oparciu rozstrzygnięcia na nieprawdziwych, a w szczególności niepełnych, wręcz szczątkowych ustaleniach faktycznych;
- art. 4 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez uwzględnienie okoliczności przemawiających jedynie na niekorzyść obwinionego i to przy niekorzystnej dla niego interpretacji tych okoliczności, z wyłączeniem możliwej i to bardziej wiarygodnej i prawdopodobnej ich interpretacji na jego korzyść oraz z wykluczeniem przeważających jakościowo i ilościowo okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego;
- art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego nie dających się usunąć wątpliwości;
- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez ukształtowanie przekonania na podstawie jedynie części (a nie całości) przeprowadzonych dowodów i to ocenionych z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego;
- art. 170 § 1 i 2 w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez oddalenie wniosku o powołanie biegłego lekarza mimo, że dotyczył on kwestii

wyłącznie merytorycznych i niewątpliwie nie zmierzał do przedłużenia postępowania, a jedynie do ustalenia prawdy materialnej;

- art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez niewskazanie przez sądy I i II instancji dlaczego nie uznały, a nawet pominęły dowody przeciwne a w szczególności wyjaśnienia obwinionego, jego wniosek w sprawie II K [...] Sądu Rejonowego w S. o umorzenie postępowania, zeznań świadka W. K. wskazujących na nieświadomość faktu, że znajdował się w stanie nietrzeźwości;

- art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze polegającą na kontynuowaniu postępowania mimo, że wobec zatarcia skazania o czym będący przedmiotem postępowania winno ono zostać umorzone wobec niepopelnienia przestępstwa;

V. obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 106 kk w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy o prokuraturze poprzez kontynuowanie postępowania i wydanie orzeczenia skazującego w odniesieniu do czynu co do którego nastąpiło zatarcie skazania;

VI. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych będący następstwem wskazanych w punktach I, II i III obraży przepisów, a sprowadzający się do wydania orzeczenia skazującego mimo braku jakichkolwiek podstaw faktycznych uzasadniających takie rozstrzygnięcie;

VII. rażącą niewspółmierność kary będącej w oczywistej dysproporcji do stopnia zawinienia (jeżeli przyjąć, że było zawinienia) oraz w takiej dysproporcji w porównaniu do analogicznych orzeczeń.

Podnosząc powyższe zarzuty autor kasacji wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego, bądź umorzenie postępowania wobec niepopelnienia przestępstwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz utrzymanego w mocy przez to orzeczenie orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Natomiast z ostrożności procesowej obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia i wymierzenie jednej z kar wskazanych w punktach 1-3 przepisu art. 67 ust. 1 ustawy o prokuraturze.

Wyrokiem z dnia 07 marca 2018 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie i sprawę przekazał Odwoławczemu Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd Najwyższy wskazał, że kasacja obwinionego jest zasadna w zakresie zarzutu rażącego i mającego wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 8 § 1 k.p.k. w zw. z art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze, co spowodowało, że zawarty w odwołaniu obwinionego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie został rozpoznany w sposób prawidłowy przez Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny.

Następnie, postanowieniem wydany 11 czerwca 2018 roku, w sprawie o sygn. akt PK I OSD [...], Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym stwierdził swoją niewłaściwość do rozpoznania sprawy obwinionego Z. K. – prokuratora Prokuratury Okręgowej w K. o sygn. akt PK I OSD [...] (pkt I) i przekazał sprawę do rozpoznania jako właściwej Izbie Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego (pkt II).

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 03 kwietnia 2018 roku weszła w życie ustawa z 08 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2018 roku, poz. 5 ze zm.), która wprowadziła zmiany w dotychczas obowiązującej regulacji zawartej w ustawie z 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1767 ze zm.) w zakresie właściwości i ustroju sądów odwoławczych w sprawach dyscyplinarnych prokuratorów.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym wskazał, że aktualne brzmienie art. 145 § 1 pkt 2 ustawy Prawo o prokuraturze stanowi, że w sprawach wskazanych w rozdziale trzecim ustawy, jako sąd odwoławczy orzeka Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna.

Sąd Najwyższy zważył co następuje:

Odwołanie co do zasady nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, że w niniejszej sprawie ponowne postępowanie odwoławcze po uchyleniu przez Sąd Najwyższy wskutek kasacji orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym zostało zainicjowane w dniu 16 kwietnia 2018 roku, a zatem po wejściu w życie ustawy z dnia 8 grudnia 2017 roku o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2018 roku, poz. 5) i z tego względu Sąd Najwyższy Izba Dyscyplinarna orzeka w niniejszej sprawie jako sąd dyscyplinarny II instancji.

Wydając rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy miał na uwadze, że zgodnie z treścią art. 93 § 4 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 roku, poz. 177 ze zm.) prawomocne orzeczenie sądu dyscyplinarnego o wydaleniu ze służby prokuratorskiej spowodowało z mocy prawa utratę przez obwinionego stanowiska prokuratora. Jego stosunek służbowy wygaś z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego I instancji, a więc z dniem 14 września 2017 r. Jak ustalono, obwiniony Z. K. nie został przywrócony do służby na podstawie art. 95 § 5 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 roku, poz. 177 ze zm.) w brzemieniu obowiązującym do dnia 3 kwietnia 2018 r. Powyższa okoliczność nie miała jednak znaczenia dla toczącego się postępowania. Zgodnie bowiem z treścią art. 159 zdanie pierwsze ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 roku, poz. 177 ze zm.), w razie rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku służbowego prokuratora w toku postępowania dyscyplinarnego postępowanie to toczy się nadal.

Wbrew twierdzeniom obwinionego status osoby, której stosunek służbowy wygaś, nie uniemożliwia prowadzenia postępowania dyscyplinarnego, a jedynie limituje katalog możliwych do wymierzenia kar dyscyplinarnych, eliminując kary ściśle związane z wykonywaniem służby prokuratorskiej i tym samym ograniczając go do dwóch kar najłagodniejszych i kary najsurowszej, podobnie SN w wyrokach dotyczących byłych sędziów, np. wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. akt SNO 37/06, wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego dnia 15 czerwca 2011 r., sygn. akt SNO 24/11.

Przechodząc do analizy treści odwołania, wskazać należy, że standardy kontroli odwoławczej określone zostały w przepisach art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., które, jak i inne powołane w uzasadnieniu przepisy k.p.k., znajdujące odpowiednie zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów na podstawie art. 171 pkt 1 prawa o prokuraturze. Pierwszy ze wskazanych przepisów nakłada na sąd odwoławczy obowiązek rozważenia wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w środku odwoławczym, w tym również zarzutów sformułowanych w uzasadnieniu tego środka zaskarżenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015 roku, sygn. IV KK 262/14, Lex nr 1621359). Z drugiego z powołanych przepisów jednoznacznie wynika, że obowiązkiem sądu *ad quem* jest zaprezentowanie w uzasadnieniu orzeczenia powodów dla których zarzuty i wnioski sformułowane w środku odwoławczym uznał za zasadne lub niezasadne, przy czym przedstawiona argumentacja nie może mieć charakteru zbyt ogólnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2017 roku, sygn. II KK 119/17, KZS 2017/9/27).

Jak podkreśla się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, właściwe zrealizowanie obowiązków wynikających z art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. wymaga nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, ale także rzetelnego ustosunkowania się do każdego z tych zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty apelacji za trafne, bądź też bezzasadne. Do naruszenia tych przepisów może dojść więc nie tylko wtedy, gdy sąd pomija w swoich rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale również wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (wyrok SN z dnia 8 czerwca 2011 roku, sygn. V KK 24/11, Lex nr 848182; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2018 roku, sygn. II KK 433/17, Lex nr 2509593).

W ocenie Sądu Najwyższego, zarzuty wskazane w treści odwołania, sprowadzające się w znacznej mierze do kwestionowania ustaleń faktycznych dokonanych w toku postępowania dyscyplinarnego, nie zasługiwały na uwzględnienie. Sąd I instancji w sposób wnikliwy i wszechstronny rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania oraz na ich

podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które stanowiły podstawę do wydania zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Najwyższy orzekając jako sąd dyscyplinarny II instancji, nie podzielił zarzutów obwinionego wskazanych w punkcie pierwszym odwołania, dotyczących obrazy przepisów postępowania mającej wpływ na treść orzeczenia.

W pierwszej kolejności, jako niezasadny uznać należało zarzut obrazy art. 2 § 1 pkt. 1 i § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.) (dalej: ustawa o prokuraturze).

Sąd uznał, że w niniejszej sprawie nie doszło do obrazy tych przepisów postępowania, w wyniku której doszłoby do doprowadzenia osoby niewinnej do poniesienia odpowiedzialności karnej oraz oparcia rozstrzygnięcia na nieprawdziwych ustaleniach faktycznych. Sąd Dyscyplinarny I instancji, wbrew zarzutom obwinionego oparł rozstrzygnięcie na prawidłowych ustaleniach faktycznych i w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie. Argumentacja zaprezentowana przez skarżącego oceniona została jako nietrafna, także z tego względu, że ustalenia dokonane przez Sąd Dyscyplinarny I instancji były wynikiem swobodnej a nie dowolnej oceny dowodów. Należy podkreślić, że Sąd I instancji zebrał pełny materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny. Zarzut obwinionego nie zasługiwał zatem na uwzględnienie.

Przechodząc do zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, wskazać należy, że zarzut ten nie wytrzymuje konfrontacji z materiałem dowodowym zgromadzonym w toku postępowania dyscyplinarnego. Okoliczności przemawiające na niekorzyść obwinionego nie mogły zostać zinterpretowane odmiennie. Ponownie wskazać należy, że sąd dyscyplinarny I instancji dokonał wszechstronnej i całościowej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Obwiniony podkreślał w toku postępowania, że nie miał świadomości znajdowania się w chwili zdarzenia w stanie nietrzeźwości, jednakże słusznie sąd I instancji uznał, że materiał dowodowy sprawy wyklucza takie ustalenie. Wbrew treści odwołania Sąd Dyscyplinarny nie pominął dowodu z wyjaśnień obwinionego, a jedynie nie obdarzył tychże wyjaśnień walorem wiarygodności.

Odnośnie zarzutu naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść obwinionego niedających się usunąć wątpliwości oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, poprzez ukształtowanie przekonania na podstawie jedynie części przeprowadzonych dowodów i to ocenionych z naruszeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, wskazać należy, że Sąd Dyscyplinarny I instancji nie dopuścił się obrazy tych przepisów mogącej mieć wpływ na treść wyroku. Sąd Dyscyplinarny dokonał oceny przeprowadzonych dowodów, którą sąd odwoławczy w pełni zaaprobował.

W pisemnym uzasadnieniu orzeczenia sąd I instancji poddał wszechstronnej analizie logicznej zebrane dowody. Analiza ta zaprezentowana została w sposób w pełni przekonywujący oraz zgodny ze wskazaniami wiedzy i życiowego doświadczenia. Sąd Dyscyplinarny przedstawił na jakich przesłankach faktycznych oparł swoje przekonanie co do wiarygodności tych dowodów, które włączył do faktycznej podstawy orzeczenia i dlatego nie dał wiary pozostałym dowodom. Wnioski ocenne Sądu wyprowadzone zostały z całokształtu okoliczności ujawnionych podczas przewodu sądowego (art. 410 k.p.k.), zgodnie z dyrektywami prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.) i bezstronności (art. 4 k.p.k.), a tym samym nie wykraczają one poza granice ocen określonych dyspozycją art. 7 k.p.k.

Sąd nie uchybił dyrektywom art. 7 k.p.k., nie pominął istotnych w sprawie dowodów lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych. Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający – oceniając dowody – naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., gdy nadto sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. oraz nie uchybi dyrektywie art. 5 § 2 k.p.k. Tego rodzaju uchybień, tak w procesie dokonywania ustaleń faktycznych, jak też w odniesieniu do uzasadnienia orzeczenia Sądu – jak wyżej wskazano – nie stwierdził i ich istnienia w żadnym stopniu nie uwiarygodnił skarżący.

Również zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. jest chybiony bowiem pisemne uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia zawiera wszelkie niezbędne elementy. Sąd I instancji dokonał bowiem zwięzłego wskazania, jakie fakty uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych; ponadto wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia, jak też przytoczył okoliczności, które miał na względzie przy wymiarze kary.

Podobnie ocenić należało zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu, niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. W niniejszej sprawie, wbrew twierdzeniom obwinionego, nie występowały jakiegokolwiek, niedające się usunąć wątpliwości. Materiał dowodowy sprawy pozwolił na dokonanie pewnych i racjonalnych ustaleń faktycznych, a stan faktyczny ustalony został w wyniku rzetelnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie.

Odnosząc się do zarzutu obrazy przez Sąd Dyscyplinarny art. 170 § 1 i 2 k.p.k., która polegać miała na oddaleniu wniosku o powołanie biegłego lekarza, celem ponownego poddania pod ocenę kwestii wystąpienia u obwinionego nieprawidłowej eliminacji alkoholu z organizmu, Sąd Najwyższy uznał, że sąd dyscyplinarny I instancji słusznie uznał, że wniosek ten nie zasługuje na uwzględnienie. W sprawie nie wystąpiły bowiem okoliczności, które wymagałyby wyjaśnienia w drodze dopuszczenia kolejnego dowodu z opinii biegłego lekarza.

Z treści pisemnej opinii z dnia 10 lipca 2013 r. oraz pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 13 marca 2014 r., dopuszczonej przez Sąd Dyscyplinarny jako dowód, wynika, że biegły przeprowadził badania fizykochemiczne próbek krwi pobranych w dniu zdarzenia od obwinionego. Biegły dokonał ich porównania z wynikiem badania na ALCO-SENSORZE i wykazał, że korelują one ze sobą. Biegły stwierdził, że porównanie wartości spadku stężenia alkoholu wskazuje na to, że proces metabolizmu alkoholu u Z. K. następował powoli, co potwierdza również różnica stężeń alkoholu we krwi pomiędzy pobraniami (spadek o 0,06 promila pomiędzy pobraniami). Z kolei w uzupełniającej pisemnej opinii biegły stwierdził, że średnia szybkość eliminacji alkoholu osób spożywających alkohol okazjonalnie wynosi od 0,1 promila do 0,2 promila. Wartości te przyjęto na podstawie badań populacyjnych, a podany wyżej zakres obejmuje ok. 95% przypadków. Jak słusznie

wskazał biegły, w przypadku przyjęcia za wiarygodną wersji podawanej przez obwinionego, że spożył on wskazywaną przez siebie ilość alkoholu w godzinach 14:00-18:00, to przy prezentowanej szybkości eliminacji alkoholu uległby on w całości wydaleniu w ciągu 9-11 godzin, a więc od godziny 23:00 w dniu 7 lipca 2013 r. do godziny 1:00 w dniu 8 lipca 2013 r. Dokonane przez biegłego w tym zakresie ustalenia całkowicie obalają twierdzenia Z. K., są jednoznaczne i nie powodowały konieczności dopuszczania kolejnego dowodu na tożsamą okoliczność.

Opinię sporządzoną przez biegłego sądowego D. Z. z Instytutu Ekspertyz Sądowych [...] w K. należało uznać za opinię pełną i jasną, niezawierającą sprzeczności. Z tych względów wniosek obwinionego podlegał oddaleniu, z tym, że na podstawie art. 201 k.p.k. a nie, jak błędnie wskazał sąd dyscyplinarny I instancji, na podstawie art. 170 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do treści zarzutu obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, poprzez nieprzeprowadzenie z urzędu dowodu z przesłuchania najistotniejszego świadka W. K., wskazać należy, że świadek ta została przesłuchana w toku poprzedniego postępowania odwoławczego, a zeznania tego świadka zostały włączone do materiału dowodowego w niniejszym postępowaniu dyscyplinarnym – Sąd Najwyższy na rozprawie przeprowadzonej w dniu 26 lutego 2019 roku na podstawie art. 452 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. w zw. z art. 171 pkt 1 Prawa o prokuraturze, ujawnił dowód w postaci zeznań świadka W. K., znajdujący się w aktach postępowania dyscyplinarnego. Wobec powyższego zarzut obrazy art. 167 k.p.k. należało uznać za bezzasadny.

Obwiniony konsekwentnie kwestionował swoją winę, czyli świadomość faktu prowadzenia w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym. Odnosząc się do podważanej przez niego świadomości prowadzenia w stanie nietrzeźwości pojazdu mechanicznego w ruchu lądowym, wskazać należy, że w ocenie Sądu вина obwinionego została udowodniona w sposób nie budzący żadnych wątpliwości. W świetle takich dowodów jak zeznania świadków P. D. i M. S., protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości Z. K. oraz poszczególne opinie biegłego z zakresu toksykologii oraz środków odurzających i substancji psychotropowych D. Z. z Instytutu Ekspertyz Sądowych [...] w K., nie mogły

zasługiwać na obdarzenie walorem wiarygodności wyjaśnienia złożone przez obwinionego co do ilości alkoholu spożytego przez niego w dniu poprzedzającym zdarzenie. Pozostawały one bowiem w sprzeczności z tymi, wskazanymi wyżej, wiarygodnymi i rzetelnymi dowodami, w szczególności z opiniami biegłego D. Z.. Obwiniony w poszczególnych wyjaśnieniach podawał zresztą odmienne dane co do ilości spożytego alkoholu. Treść tych wyjaśnień wyraźnie nie koreluje z pozostałym, wiarygodnym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Wreszcie Sąd Najwyższy nie mógł stracić z pola widzenia treści prawomocnego wyroku karnego wydanego przez Sąd Rejonowy w S. w sprawie II K [...], którym Z. K. został uznany za winnego popełnienia czynu z art. 178a § 1 kk. Sąd Najwyższy ma przy tym na uwadze treść stosowanego odpowiednio na podstawie art. 171 pkt. 1 prawa o prokuraturze art. 8 § 1 k.p.k., wedle którego Sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Odpowiednie stosowanie tego przepisu oznacza, że postępowanie dyscyplinarne toczy się niezależnie od postępowania karnego, a tożsamość przedmiotu obu postępowań oznacza tożsamość czynu, a nie jego ocen prawnych (podobnie wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnej z dnia 20 września 2007 r., SNO 59/07, OSNSD 2007, poz. 73). Ugruntowany jest jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd, że nieuprawniony jest wniosek, że sąd dyscyplinarny, oceniając zachowanie sędziego na płaszczyźnie dyscyplinarnej, może dojść do takich ocen i ustaleń, które by zaprzeczały skazaniu sędziego prawomocnym wyrokiem za popełnione przestępstwo (podobnie wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnej z dnia 16 września 2018 r., SNO 16/18).

Z tych samych względów niezasadny okazał się być zarzut błędu w ustaleniach faktycznych skutkującego wydaniem orzeczenia skazującego przy braku jakichkolwiek podstaw faktycznych uzasadniających rozstrzygnięcie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że w czasie popełnienia przewinienia dyscyplinarnego obwiniony pozostawał w stanie nietrzeźwości, a jego wyjaśnienia dotyczące ilości spożytego alkoholu, nie wytrzymały konfrontacji z materiałem dowodowym w postaci opinii biegłego sądowego, jak i treści dokumentów, których rzetelności obwiniony nie kwestionował, tj. protokołów z

przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym ALCO-SENSOR z dnia 08 lipca 2013 roku, protokołu pobrania krwi obwinionego z dnia 08 lipca 2013 r. o godz. 09:00 i 09:30.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że kontrola przeprowadzona w dniu 8 lipca 2013 r. o godz. 07:10, za pomocą urządzenia ALCO-SENSOR IV o numerze 069157 wykazała u obwinionego stężenie alkoholu w wydychanym powietrzu na poziomie 0,36 miligrama/litr, co odpowiada stężeniu 0,76 ‰ alkoholu we krwi. Tak wysokie stężenie alkoholu mogło być jedynie wynikiem większej niż wskazywał obwiniony, ilości wypitego alkoholu w dniu poprzedzającym zdarzenie (bądź też późniejszym zakończeniem spożywania). Tym samym nie sposób jest uznać, że obwiniony nie miał zamiaru popełnienia zarzuconego mu deliktu dyscyplinarnego. Spożywając dzień wcześniej alkohol w ilości, które spowodowała u niego tak znaczny stan upojenia, że następnego dnia ok. godz. 7.00 miał on 0,36 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, musiał on bowiem liczyć się z tym, że nie będzie w stanie kolejnego dnia prowadzić samochód. Z tego względu Sąd uznał, że obwiniony realnie przewidywał możliwość popełnienia zarzuconego mu deliktu i godził się na jego popełnienie. Z tego względu Sąd Najwyższy zmienił zaskarżone orzeczenie w zakresie zamiaru, z jakim działał obwiniony, przyjmując, że był to zamiar ewentualny. Sąd przyjął, że obwiniony nie chciał swoim zachowaniem wypełnić znamion deliktu dyscyplinarnego, jednak przewidywał, że może znajdować się w stanie nietrzeźwości i godził się z taką okolicznością.

Wbrew twierdzeniom obwinionego, Sąd Dyscyplinarny nie dopuścił się także obrazy art. 106 k.k., kontynuując postępowanie w odniesieniu do czynu, co do którego nastąpiło zatarcie skazania. O ile nie budzi wątpliwości, że wyrok wydany w dniu 13 czerwca 2014 r. przez Sąd Rejonowy w S. w sprawie o sygn. akt II K [...] uległ zatarcu, to nie można tracić z pola widzenia, że fakt ten nie wpływa na istnienie przewinienia dyscyplinarnego i możliwość orzekania w jego przedmiocie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2011 r., w sprawie SD I 29/10, Biuletyn Sądu Najwyższego z 2011 r., nr 5). Zauważyć należy, że istotą przedmiotowego deliktu jest uchybienie godności urzędu, co jest pojęciem szerszym niż popełnienie przestępstwa. Instytucja zatarcia skazania stwarza

swoistą fikcję prawną nakazującą uznawanie skazanego za przestępstwo za osobę niekaraną. Zatarcie skazania działa na przyszłość, nie oznacza jednak anulowania wyroku, wyeliminowania go z mocą wsteczną z porządku prawnego jako w ogóle niewydanego i nie niweluje też całkowicie wszystkich skutków skazania. Zatarcie skazania za przestępstwo nie stanowi przeszkody do wszczęcia i przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego o taki czyn. Skazanie i wywołane nim skutki w porządku prawnym nie są uchylane przez fakt zatarcia skazania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., w sprawie SNO 40/16).

Tym samym obwiniony Z. K. niesłusznie zarzucał, że wobec zatarcia skazania go przez Sąd Rejonowy w S., za przestępstwo o którym mowa w art. 178a § 1 k.k., o znamionach tożsamyh z przewinieniem dyscyplinarnym, postępowanie dyscyplinarne winno zostać umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Trzeba też podkreślić, że nie budzi żadnych wątpliwości Sądu, że nie doszło do przedawnienia zarzuconego przewinienia dyscyplinarnego. Zgodnie z treścią art. 141 § 3 ustawy Prawo o prokuraturze, jeżeli przewinienie dyscyplinarne wyczerpuje znamiona przestępstwa, przedawnienie karalności dyscyplinarnej nie może nastąpić wcześniej niż przedawnienie przewidziane w odpowiednich przepisach ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2016 r. poz. 1137, ze zm.). Nie budzi żadnych wątpliwości Sądu Najwyższego, że zarzucone obwinionemu przewinienie dyscyplinarne wyczerpuje jednocześnie znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., i to niezależnie od faktu zatarcia skazania karnego za ten czyn.

W niniejszej sprawie, czyn został popełniony przez obwinionego w dniu 8 lipca 2013 roku, postępowanie dyscyplinarne wszczęte zostało w dniu 19 września 2013 roku. Ponieważ zachowanie obwinionego wyczerpało jednocześnie znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., zgodnie z treścią art. 141 ustawy Prawo o prokuraturze w zw. z art. 101 § 1 k.k. i art. 102 k.k. przedawnienie dyscyplinarne nastąpi dopiero z upływem dnia 8 lipca 2028 roku.

Mając na uwadze powyższe, zarówno zarzut naruszenia art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, jak również zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 106 k.k. w zw. z art. 89 pkt 1 ustawy o prokuraturze, należało uznać za bezzasadny.

Obwiniony w swoim odwołaniu podniósł również zarzut rażącej niewspółmierności kary. Jak już wskazano powyżej pomiędzy czynem, jakiego dopuścił się obwiniony i za który został skazany, a czynem stanowiącym przewinienie dyscyplinarne zachodzi obiektywna tożsamość. Okoliczność popełnienia czynu, za który obwiniony został skazany prawomocnym wyrokiem i który wyczerpuje znamiona przestępstwa umyślnego, stanowi ciężki delikt dyscyplinarny i decyduje o utracie przez obwinionego przymiotu nieskazitelnosci charakteru niezbędnego do wykonywania zawodu prokuratora. Orzecznictwo Sądu Najwyższego ukształtowało przekonanie, że wymierzenie najsurowszej kary uzasadnione jest popełnieniem przewinienia dyscyplinarnego wyczerpującego znamiona przestępstwa umyślnego. Ponadto Sąd Najwyższy miał na uwadze okoliczność, że status obwinionego jako osoby, której stosunek służbowy prokuratora wygasł z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego o wydaleniu ze służby prokuratorskiej na mocy art. 93 § 4 ustawy o prokuraturze, nie uległ zmianie. Obwiniony jest zatem byłym prokuratorem, którego stosunek służbowy wygasł, zaś obwiniony nie został powołany do służby na dotychczas zajmowanym stanowisku na podstawie art. 93 § 5 ustawy prawo o prokuraturze. Nie zamyka to możliwości prowadzenia postępowania dyscyplinarnego i orzekania o karze.

Sąd Najwyższy uznaje, że kara wydalenia ze służby prokuratorskiej wymaga, aby przypisane przewinienie dyscyplinarne charakteryzowało się wysokim stopniem winy. Z analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych sędziów, w których wymierzono tą najsurowszą karę dyscyplinarną, wynika, że kara ta była orzekana za najcięższe przewinienia, popełnione z reguły w stanie nietrzeźwości, które jednocześnie zawierały znamiona przestępstwa; najczęściej określone w art. 177 k.k. i art. 178a § 1 k.k. (wyrok Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego z dnia 30 sierpnia 2006 r., sygn. akt SNO 37/06, Legalis numer 518708).

Niewątpliwie takie właśnie przewinienie dyscyplinarne popełnił Z. K.. Zachowanie obwinionego zrealizowało znamiona pospolitego przestępstwa umyślnego. Czyn ten stanowił wyraz rażącego lekceważenia porządku prawnego, stanowił zagrożenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, w szczególności

potencjalne zagrożenie bezpieczeństwa małoletnich krewnych, będących pasażerami pojazdu kierowanego przez obwinionego. Czyn taki stanowi wyraz rażącego lekceważenia zasad prawa i skutkuje utratą kwalifikacji do sprawowania urzędu prokuratora. Prokurator, jako funkcjonariusz publiczny ma obowiązek czuwać nad przestrzeganiem prawa, zaś obwiniony Z. K., dopuszczając się przewinienia wyczerpującego znamiona przestępstwa umyślnego, przyniósł ujmę godności prokuratora i osłabił zaufanie obywateli do organów ścigania.

Należy w tym miejscu w całości podzielić pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z 8 lutego 2018 r., sygn. akt SDI 106/17, że prokurator dopuszczający się prowadzenia pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości nie tylko ponosi odpowiedzialność karną, jak każdy obywatel, ale dodatkowo dotyka go represja dyscyplinarna będąca zazwyczaj surowszą dolegliwością niż kara orzeczona w procesach karnych. Również orzecznictwo Sądu Najwyższego w zakresie kierowania pojazdami mechanicznymi w stanie nietrzeźwości przez sędziów konsekwentnie wskazuje, iż takie zachowanie sędziego stanowi wyraz rażącego lekceważenia porządku prawnego i z reguły powoduje utratę kwalifikacji do sprawowania urzędu sędziego, niezależnie od oceny jego wcześniejszej służby (wyrok Sądu Najwyższego z 10.09.2002 r., sygn. akt SNO 27/02; wyrok Sądu Najwyższego z 09.03.2006 r., sygn. akt SNO 6/06; wyrok Sądu Najwyższego z 27.03.2007 r., sygn. akt SNO 47/07; wyrok Sądu Najwyższego z 08.02.2011 r., sygn. akt SNO 58/10).

Warto też w tym miejscu powołać pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2016 r. w sprawie SDI 6/16: *„Godność urzędu prokuratorskiego rozumiana być zatem powinna jako pewien standard zachowania w różnych służbowych i pozasłużbowych okolicznościach, standard formułujący wobec prokuratorów podwyższone wymagania powodujące, że powinni oni stanowić rodzaj wzorca dla innych osób uczestniczących w czynnościach służbowych. Wiąże się to również z różnymi ograniczeniami, czy zakazami dotyczącymi prokuratora w porównaniu z innymi osobami. Zauważyć zatem należy, że godność urzędu, a właściwie powinność sprawowania urzędu z godnością, stanowić może źródło różnego rodzaju ograniczeń i zakazów dotyczących zarówno działań prokuratora podejmowanych na sali sądowej, jak i poza salą, także w sferze*

prywatnej. (...) Nie podejmując próby kompletnego definiowania pojęcia „godności urzędu prokuratorskiego” można jednak skonstatować, że stanowi ona pewien abstrakcyjny wzorzec mający na celu wzbudzenie szacunku społecznego dla prokuratorów. Wzorzec ten zawiera w sobie zespół podwyższonych wymagań, które stanowić mają podstawę autorytetu danej osoby, konkretnego prokuratora, ale jednocześnie wzbudzać mają szacunek dla reprezentowanej przez niego instytucji. Realizowanie tego wzorca ma powodować akceptację społeczną działań konkretnego prokuratora, prokuratury jako organu ochrony praw, a wreszcie władzy publicznej w ogóle. Godność urzędu prokuratorskiego jest zatem ściśle związana ze społecznym wizerunkiem prokuratury, a szerzej wymiaru sprawiedliwości”.

Zdaniem Sądu Najwyższego, wbrew zarzutom stawianym w odwołaniu przez obwinionego, kara wymierzona przez sąd I instancji nie nosi cech rażącej niewspółmierności i jest adekwatna do stopnia zawinienia. Swoim zachowaniem Z. K. przyczynił się do negatywnego wizerunku nie tylko prokuratury ale i całego wymiaru sprawiedliwości. Oceny tej nie może zmienić przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że obwiniony działał w zamiarze ewentualnym. O ile taka postać zamiaru rzeczywiście redukuje stopień winy obwinionego, to nadal stopień ten pozostaje na tyle wysoki, że jedynie kara wydalenia ze służby prokuratorskiej jest w stanie należycie oddać karygodność zachowania sprawcy.

Podkreślić trzeba, że Sąd Najwyższy nie stracił z pola widzenia faktu, że Z. K. jest obecnie byłym prokuratorem. Kara dyscyplinarna wydalenia ze służby prokuratorskiej jest niewątpliwie karą bardzo dolegliwą. Dla byłego prokuratora powoduje ona skutek, bowiem osoba ukarana nie może przez okres 10 lat być ponownie powołana do pełnienia urzędu na stanowisku prokuratora (art. 142 § 3 prawa o prokuraturze). W przypadku prokuratorów, sędziów, których stosunek służbowy uległ rozwiązaniu (lub wygasł) w toku postępowania dyscyplinarnego, wyrok, w którym wymierzono omawianą karę przesyła się organom wskazanym w art. 59 prawa o prokuraturze. To swoiste wykonanie tej kary jest nie tylko dodatkowym napiętnowaniem, ale również – czego nie da się wykluczyć – może być przeszkodą do wykonywania niektórych zawodów prawniczych.

Sąd Najwyższy orzekając, jako Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny, zmienił zaskarżone orzeczenie w zakresie zamiaru w jakim działał obwiniony, przyjmując,

że był to zamiar ewentualny, w pozostałym zaś zakresie Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego w z dnia 6 lutego 2017 roku.

Na koniec pisemnych motywów wyroku należy zaznaczyć, że niniejsza sprawa jest przykładem sprawy prowadzonej przewlekłe, gdzie zupełnie niepotrzebnie zawieszano postępowanie dyscyplinarne (np. z powodu złożenia przez obwinionego wniosku do Rzecznika Praw Obywatelskich o wywiedzenie kasacji od prawomocnego wyroku karnego), mimo, że stan faktyczny sprawy jest nieskomplikowany i nie powinien wzbudzać większych wątpliwości. Zdaniem Sądu Najwyższego upływ ponad pięciu lat od popełnienia deliktu dyscyplinarnego do czasu prawomocnego skazania powoduje oderwanie kary od popełnionego czynu i umacnia jedynie panujące w społeczeństwie stereotypy o bezkarności prokuratorów i sędziów. Podobne sytuacje, w tym zbyt pochopne zawieszanie postępowań dyscyplinarnych, nie powinny mieć w przyszłości miejsca w praktyce sądów dyscyplinarnych.

O kosztach postępowania dyscyplinarnego orzeczono w punkcie trzecim sentencji wyroku, na podstawie art. 166 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 roku Prawo o prokuraturze (Dz. U. z 2016 roku , poz. 177 ze zm.).